

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania C. N.
od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego w R.
o wypłatę, wyrównanie świadczenia i odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 kwietnia 2016 r.,
zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 30 grudnia 2015 r.,

1. oddala zażalenie,

**2. przyznaje adwokat B. K. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych powiększoną
o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług tytułem
kosztów pomocy prawnej w postępowaniu zażaleniowym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 30 grudnia 2015 r. odrzucił wniesioną przez ubezpieczonego C. N. skargę o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnymi orzeczeniami: Sądu Okręgowego w R. z dnia 4 grudnia 2009 r., oraz Sądu Apelacyjnego z dnia 27 kwietnia 2010 r.

Sąd Apelacyjny ustalił, że Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 4 grudnia 2009 r., wydanym w sprawie IV U .../09, odrzucił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego C. N. od decyzji Dyrektora WBE w R. z dnia 16 stycznia 2004 r. Powyższe orzeczenie pełnomocnik ubezpieczonego zaskarżył apelacją, którą następnie uzupełnił sam ubezpieczony. Sąd Apelacyjny stwierdził natomiast, że Sąd pierwszej instancji, orzekając o odrzuceniu odwołania ubezpieczonego, błędnie orzekł w formie wyroku. Orzeczenie w tym przedmiocie powinno bowiem zapaść w formie postanowienia, w związku z czym właściwym środkiem zaskarżenia było zażalenie i tak też Sąd Apelacyjny potraktował wniesioną przez ubezpieczonego apelację. Dlatego też, Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie ubezpieczonego postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2010 r.

Sąd drugiej instancji ustalił ponadto, że ubezpieczony w dniu 27 listopada 2015 r. wniósł do Sądu Okręgowego w R. pismo o wznowienie postępowania w sprawie IV U .../09 oraz w sprawie zakończonej prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 kwietnia 2010 r., wskazując jako podstawę wznowienia brak należytej reprezentacji.

Sąd Okręgowy w R. postanowieniem z dnia 1 grudnia 2015 r. przekazał sprawę do rozpoznania według właściwości Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, z kolei, że skarga o wznowienie postępowania nie mogła zostać skutecznie wniesiona, ponieważ upłynął, przewidziany w art. 408 k.p.c., pięcioletni termin do dokonania tej czynności, liczony od uprawomocnienia się orzeczenia Sądu Apelacyjnego z dnia 27 kwietnia 2010 r. Sąd drugiej instancji podkreślił również, że reprezentujący ubezpieczonego adwokat otrzymał odpis wyżej wymienionego orzeczenia z uzasadnieniem w dniu 7 maja 2010 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasadniczą funkcją terminu oznaczonego w art. 408 k.p.c. jest ustanowienie bezwzględnej granicy czasowej, po upływie której skarga o wznowienie nie może być skutecznie wniesiona. Jest to termin prekluzyjny i nie podlega przywróceniu.

Z podanych przyczyn skarga o wznowienie postępowania była więc spóźniona i podlegała odrzuceniu, na podstawie art. 410 § 1 k.p.c.

Ubezpieczony C. N. wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 30 grudnia 2015 r., zaskarżając to postanowienie w całości i zarzucając mu

naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności art. 410 § 1 k.p.c. w związku z art. 408 k.p.c., przez odrzucenie skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 27 kwietnia 2010 r., oddalającym zażalenie ubezpieczonego od orzeczenia Sądu Okręgowego w R. z dnia 4 grudnia 2009 r., IV U ..., mającej za postawę brak należytej reprezentacji, z uwagi na upływ pięcioletniego terminu od uprawomocnienia się orzeczenia, mimo że zgodnie z treścią art. 408 k.p.c. pięcioletni termin nie ma zastosowania, w sytuacji gdy strona nie była należycie reprezentowana.

Powołując się na tak sformułowany zarzut, żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, zwolnienie ubezpieczonego z kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od zażalenia w całości, a ponadto o zasądzenie na rzecz adw. B. K. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu, które nie zostały opłacone w całości ani w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Pomimo lakoniczności uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 30 grudnia 2015 r., z jego treści jednoznacznie wynika, że żalący się był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który w dniu 7 maja 2010 r. otrzymał odpis będącego przedmiotem skargi o wznowienie postępowania postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 27 kwietnia 2010 r. Nie może więc budzić jakichkolwiek wątpliwości, że skarga o wznowienie postępowania zakończonego wymienionym orzeczeniem została wniesiona przez żalącego się po upływie pięciu lat od jego uprawomocnienia się.

Ma przy tym rację żalący się, podnosząc, że przewidziany w art. 408 k.p.c. pięcioletni termin umożliwiający żądanie wznowienia nie dotyczy wypadku, w którym podstawę wznowienia stanowi pozbawienie strony możliwości działania lub jej nienależyta reprezentacja (art. 401 pkt 2 k.p.c.).

Pojęcie „nienależyta reprezentacja” użyte w art. 401 pkt 2 k.p.c. jest jednak wiązane z sytuacją, w której przedstawiciel ustawowy strony niemającej zdolności

procesowej utracił ten przymiot (na tę okoliczność żalący się wszakże nie wskazuje), natomiast z całą pewnością nie obejmuje wypadków niestaranego lub błędnego działania ustanowionych dla stron pełnomocników procesowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1999 r., II UKN 178/99, OSNP 2000 nr 15, poz. 599). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest również pogląd, że nienależyte wykonanie obowiązków procesowych przez adwokata ustanowionego z urzędu nie może stanowić podstawy wznowienia postępowania polegającej na pozbawieniu strony możliwości działania. W szczególności w postanowieniu z dnia 12 października 2001 r., III AO 32/01 (OSNAPiUS 2002 nr 18, poz. 449) wprost przyjęto, że nie ma ustawowej podstawy i podlega odrzuceniu skarga o wznowienie postępowania, w której skarżący powołuje się na pozbawienie możliwości działania na skutek zaniedbania pełnomocnika procesowego. Podobnie w postanowieniu z dnia 26 marca 2003 r., II CZ 26/03 (OSNC 2004 nr 6, poz. 95; Przegląd Sądowy 2006 nr 6, s. 162, z glosą A. Góry-Błaszczkowskiej) wyrażono pogląd, że pozbawienie strony możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa jest - w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c. - pojęciem szerokim, ale niewątpliwie nie obejmuje nieudolnego lub wadliwego - bez względu na przyczynę - prowadzenia sprawy przez samą stronę. Jego zakresem są objęte tylko te okoliczności, które powodują pozbawienie strony możliwości działania w procesie, niespowodowane przez samą stronę i niezależne od jej zachowania się. Działanie zaś pełnomocnika (na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa) jest równoznaczne z działaniem samego mocodawcy (art. 95 § 2 k.c.). Zasada ta dotyczy także pełnomocnika procesowego (art. 86 k.p.c.), a ustanowienie adwokata lub radcy prawnego dla strony zwolnionej od kosztów sądowych (art. 117 § 1 k.p.c.) jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego (art. 118 k.p.c.). Tak więc nienależyte wykonywanie obowiązków procesowych przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu nie może stanowić przewidzianej w art. 401 pkt 2 k.p.c. podstawy wznowienia, polegającej na pozbawieniu strony możliwości działania (por. również postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2003 r., II CZ 96/03, LEX nr 583769; z dnia 24 lutego 2006 r., II CZ 1/06, LEX nr 201029 oraz z dnia 17 lutego 2011 r., IV CZ 122/10, LEX nr 785543).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejsze zażalenie w pełni podziela ten kierunek wykładni, gdyż nie dostrzega jakichkolwiek argumentów uzasadniających jego zmianę (żałący się też ich zresztą nie przedstawia). Sąd Najwyższy jest ponadto zdania, iż za słusnością takiej wykładni przemawia i to, że sąd w trakcie postępowania nie ma możliwości faktycznych ani prawnych dokonania oceny, czy pełnomocnik należycie (zgodnie z zaleceniami strony i zasadami etyki zawodowej) reprezentuje w procesie swego mocodawcę. Wypełnianie przez pełnomocników ustanowionych z urzędu obowiązków wynikających z przepisów ustaw ustrojowych nie jest kontrolowane przez sąd w toku postępowania (może być podstawą ich odpowiedzialności dyscyplinarnej lub cywilnej). Poza tym, naruszenie prawa prowadzące do pozbawienia strony możliwości działania musi być wynikiem wadliwego działania sądu (ewentualnie przeciwnika procesowego). Skoro zaś czynności pełnomocnika (ich brak) są działaniem samego mocodawcy (strony), to ich wady są spowodowane przez samą stronę procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 57/05, LEX nr 604050).

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Najwyższy uznaje, że choć kwestia ta nie była przedmiotem głębszej analizy Sądu drugiej instancji, a przynajmniej nie znalazła odzwierciedlenia w motywach zaskarżonego postanowienia, to powoływanie się przez żalącego się na nienależytą reprezentację jako podstawę wznowienia postępowania nie było trafne, skoro w postępowaniu zakończonym postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 27 kwietnia 2010 r. był on reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Tym samym, w sprawie znajdował zastosowanie słusznie powołany przez Sąd Apelacyjny artykuł 408 k.p.c., zgodnie z którym po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku, nie można żądać wznowienia. W odniesieniu do tego terminu Sąd Najwyższy zauważa zaś, że wniesienie skargi o wznowienie postępowania ograniczone jest terminem, którego przekroczenie powoduje jej odrzucenie w oparciu o art. 410 § 1 k.p.c. Przewidziany w art. 408 k.p.c. termin ma przy tym charakter prekluzyjny, którego przekroczenie powoduje niemożność wznowienia postępowania. Nie jest także dopuszczalne przywrócenie tego terminu według zasad określonych w art. 168 i

następnych k.p.c. (por. powołane wcześniej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1999 r., II UKN 178/99).

Co jednak szczególnie istotne dla oceny zasadności nie tylko rozpoznawanego przez Sąd Najwyższy zażalenia, ale także dla oceny dopuszczalności skargi żalącego się o wznowienie postępowania, a co umknęło uwadze, zarówno żalącego się, jak i wcześniej Sądu Apelacyjnego, wniesiona w niniejszej sprawie skarga dotyczyła wznowienia postępowania zakończonego postanowieniem tegoż Sądu Apelacyjnego z dnia 27 kwietnia 2010 r. Tymczasem, zgodnie z art. 399 § 1 k.p.c. w wypadkach przewidzianych we wspomnianym dziale VI Kodeksu postępowania cywilnego można żądać wznowienia postępowania, które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem. Stosownie do § 2 wymienionego przepisu, wprowadzonego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. nowelizującą Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), postępowanie może być wprawdzie wznowione również w razie zakończenia go postanowieniem, jednakże wyłącznie na podstawie określonej w art. 401¹ k.p.c. Powołana regulacja oznacza więc, że instytucja wznowienia postępowania dotyczy co do zasady jedynie prawomocnych wyroków, natomiast postanowień tylko wówczas, gdy podstawę skargi stanowi art. 401¹ k.p.c., zgodnie z którym można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Przepis art. 399 § 2 k.p.c. zawiera zatem wyjątek od ogólnej zasady określającej zakres przedmiotowy skargi o wznowienie postępowania. W myśl powszechnie przyjętych zasad wykładni przepisów norma prawna zawierająca wyjątek od zasady nie może być jednakże interpretowana w sposób rozszerzający, ani też stosowana w drodze analogii do sytuacji innych niż w niej przewidziane. Z tych przyczyn za niedopuszczalną należy uznać taką wykładnię art. 399 k.p.c., która dopuszczałaby możliwość wznowienia postępowania w każdej sprawie, także zakończonej prawomocnym postanowieniem, które zostało wydane na podstawie aktu normatywnego, w stosunku do którego Trybunał Konstytucyjny nie orzekł o jego niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą

(por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2007 r., I CO 8/07, LEX nr 457745 oraz z dnia 18 kwietnia 2011 r., III UZ 5/11, LEX nr 966821).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy skarga wniesiona przez żalącego się z całą pewnością nie została jednak oparta na podstawie wznowienia, o której mowa w art. 401¹ k.p.c. Skoro zaś dotyczyła postanowienia a nie wyroku, to przede wszystkim z tej przyczyny winna podlegać odrzuceniu jako niedopuszczalna w rozumieniu art. 410 § 1 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami i uznając, że zaskarżone zażaleniem postanowienie Sądu drugiej instancji, mimo częściowo wadliwego uzasadnienia, odpowiadało prawu, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji swego postanowienia. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu zażaleniowym rozstrzygnięto natomiast na podstawie art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 2 ust. 3, § 19 pkt 1 i § 13 ust. 2 pkt 2 w związku z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

kc